

Sygn. akt III AUa 1800/13

Sygn. akt III AUz 124/13

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 czerwca 2014 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer
Sędziowie:	SSA Marta Sawińska (spr.) del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans
Protokolant:	st.sekr.sądowy Alicja Karkut

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2014 r. w Poznaniu

sprawy z odwołania **J. N.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

przy udziale zainteresowanych: Z. B., A. C., Z. K., A. K., A. P., M. S.,

A. W.

o składki

na skutek apelacji J. N. od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 16 kwietnia 2013 r. sygn. akt VIII U 366/12

oraz w związku z zażaleniem pozwanego na postanowienie w przedmiocie kosztów postępowania zawarte w punkcie 2 zaskarżonego wyroku

1. oddala apelację;
2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 i zasądza od odwołującego na rzecz pozwanego kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. zasądza od odwołującego na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer	SSA Marta Sawińska (spr.)
-------------------------------------	-------------------------------	---------------------------

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 marca 2011 r. znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. Inspektorat w P., na podstawie art. 23 ust. 1, art. 24 ust. 2, art. 32, art. 46 ust. 1, art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009 r. nr 205, poz. 1585 ze zm.) stwierdził, iż **J. N.** posiada zadłużenie wobec ZUS z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w łącznej kwocie 54.176,56 zł, na którą składają się:

- należności z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne w łącznej kwocie 43.874,55 zł za okres i w kwotach szczegółowo wskazanych w wydanej decyzji;

- należności na ubezpieczenie zdrowotne w łącznej kwocie 8.451,46 zł za okres i w kwotach szczegółowo wskazanych w wydanej decyzji;

- należności na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w łącznej kwocie 1.850,55 zł za okres i w kwotach szczegółowo wskazanych w wydanej decyzji.

Postanowieniem z dnia 11 października 2011 r. Sąd na podstawie art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c. odrzucił odwołanie J. N., jako wniesione po upływie przepisanej terminu. Odwołujący wniósł zażalenie na powyższe postanowienie, które to postanowienie Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 15 grudnia 2011 r. wydanym w sprawie III AUZ 147/11 uchylił.

Pismem z dnia 9 listopada 2012 r. pełnomocnik odwołującego precyzując zarzut przedawnienia zgłoszony na rozprawie w dniu 9 października 2012 r. podał, iż uległy przedawnieniu należności z tytułu:

a) składek na ubezpieczenia społeczne za następujące okresy: 12/2001, 01/2002, 02/2002, 03/2002, za okres 04/2002, za okres 05/2002, za okres 06/2002, 07/2002, 07/2002/09/2002;

b) składek na ubezpieczenia zdrowotne za następujące okresy: 12/2001, 01/2002, 02/2002, 03/2002, 04/2002, 05/2002, 06/2002, 07/2002, 08/2002, 09/2002;

c) składek na Fundusz Pracy i FGŚP za następujące okresy: 06/2002, 07/2002, 08/2002, 09/2002.

Postanowieniem z dnia 18 grudnia 2012 r., na rozprawie, Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych: A. W., A. K., A. P., Z. K., Z. B., A. C. i M. S.. Zainteresowani prawidłowo wezwani do sprawy i zawiadomieni o terminie rozprawy nie zajęli stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział VIII Ubezpieczeń Społecznych w sprawie VIII U 366/12 oddalił wniesione odwołanie (pkt. 1 wyroku) i odstąpił od obciążania odwołującego zwrotem kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego (pkt 2 wyroku).

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

J. N. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą z siedzibą w P., ul. (...) na podstawie zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej wydanego przez Prezydenta Miasta P. nr (...). Od 2000 r. odwołujący zajmuje się renowacją mebli stylowych, natomiast od 2004 r. działalność gospodarcza odwołującego polega na obrocie numizmatami - (...) Centrum (...).

Odwołujący posiada zadłużenie wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. Inspektorat w P. z tytułu nieopłacenia składek na:

- ubezpieczenia społeczne w łącznej kwocie 21.620,16 zł
- ubezpieczenia zdrowotne w łącznej kwocie 4.131,46 zł
- Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w łącznej kwocie 969,55 zł.

Inspektorat wszczął postępowanie egzekucyjne w stosunku do J. N., na podstawie wystawionych przez wierzyciela Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. Inspektorat w P. w dniu 23 marca 2011 r. tytułów wykonawczych nr (...)

W dniu 4 marca 2011 r. została wydana sporna decyzja stwierdzająca zadłużenie J. N. w stosunku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek za okres: od grudnia 2001 r. do grudnia 2002 r., od lutego 2003 r. do grudnia 2003 r., kwietnia 2004 r., od czerwca 2004 r. do września 2004 r., stycznia 2005 r., lutego 2007 r., marca 2009 r., od maja 2009 r. do lipca 2009 r., lipca 2010 r.

Dnia 13 maja 2011 r. J. N. wpłacił na konto Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. kwotę 15.324,10 zł tytułem całkowitej realizacji zajęcia egzekucyjnego (...)

W okresie objętym zaskarżoną decyzją płatnik składek zgłosił do ubezpieczeń społecznych: A. W. (od 1.08.2001r. do 31.01.2003r.), A. K. (od 1.09.2001r. do 31.01.2005r.), A. P. (od 1.09.2001r. do 30.04.2004r.), Z. K. (od 15.11.2001r. do 15.09.2002r.), Z. B. (od 9.03.2002r. do 31.08.2002r.), A. C. (20.05.2002r.) i M. S. (od 13.05.2003r. do 31.01.2005r.). Płatnik J. N. został zgłoszony do ubezpieczeń w następującym okresie: od dnia 15 czerwca 2001r., wyrejestrowany z dniem 1 lipca 2001 r., od dnia 1 lipca 2001 r. wyrejestrowany z dniem 1 lutego 2005 r., (przerwa w prowadzonej działalności gospodarczej), od dnia 14 listopada 2006 r. wyrejestrowany z dniem 1 lutego 2009 r., od dnia 1 lutego 2009 r. wyrejestrowany z dniem 1 kwietnia 2009 r., od dnia 1 kwietnia 2009 r. wyrejestrowany z dniem 1 czerwca 2009 r., od dnia 1 czerwca 2009 r. wyrejestrowany z dniem 1 września 2009 r., od dnia 1 września 2009 r.

W piśmie z dnia 2 kwietnia 2012 r. ZUS przedstawił szczegółowo zaległości odwołującego z tytułu składek, sposób obliczania składek i odsetek. Kwot, dat i terminów wskazanych w tym piśmie odwołujący nie zakwestionował.

J. N. w okresie powstania należności zatrudniał zainteresowanych. Odwołujący nie interesował się zaległościami, rozliczała go znajoma. Dowiedział się o zaległościach w 2009 r., kiedy po raz pierwszy złożył wniosek o zasiłek. Wtedy okazało się, że nie ma opłaconych składek na ubezpieczenie chorobowe z jednego miesiąca. Został poinformowany, że jeżeli dopłaci to prawdopodobnie zasiłek otrzyma. Wtedy właśnie okazało się, że ma stare zaległości. Sam wystąpił o rozliczenie konta w ZUS za 2010 r. W pierwszym piśmie ZUS wyliczył zaległość odwołującego na 15.300 zł i podał, że nie posiada kompletu deklaracji, w związku, z czym kwota ta może ulec zmianie. J. N. nie odwołał się od tego rozstrzygnięcia, ponieważ nie wiedział, że to jest rozstrzygnięcie w formie decyzji. Po uzupełnieniu deklaracji ZUS ustalił zadłużenie odwołującego na kwotę ponad 54.000,00 zł i od tej decyzji J. N. wniósł odwołanie. Po wniesieniu odwołania organ rentowy zajął rachunek bankowy odwołującego na kwotę 15.300,00 zł, ponieważ, jak dowiedział się z ZUS-u nie odwołał się od decyzji ustalającej ową kwotę, w związku z powyższym zajęcie jest zasadne. Nie posiada żadnych dokumentów z okresu zadłużenia, ponieważ tym zajmowała się inna osoba. Korespondencję z ZUS prowadzi aktualna księgowa odwołującego. Nie posiada też żadnej dokumentacji z firmy, która zajmowała się renowacją mebli. Księgowa odwołującego złożyła wniosek o umorzenie należności i objęła wnioskiem należności takie, jakie przewidywała ustawa abolicyjna.

Sytuacja materialna odwołującego jest średnia, utrzymuje córkę, osiąga dochód ok. 2.500,00 zł miesięcznie. Kwota, która została potrącona odwołującemu w wysokości 15.324,10 zł nadal jest w depozycie.

Mając tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie J. N. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że odwołujący nie kwestionował istnienia zadłużenia wobec Zakładu, jednak podnosił, iż jest ono dużo niższe, niż zadłużenie wskazane w zaskarżonej decyzji, zatem przedmiotem sporu było ustalenie czy organ rentowy prawidłowo naliczył odwołującemu w zaskarżonej decyzji zaległości z tytułu nieopłaconych składek za okres 12/2001 r. do 12/2002 r., od 02/2003 r. do 12/2003 r., 04/2004 r., od 06/2004 r. do 09/2004 r., 01/2005 r., 02/2007 r., 03/2009 r., od 05/2009 r. do 07/2009 r., 07/2010 r.

Z uwagi na to, że odwołujący podnosił, iż ZUS nie uwzględnił przy dokonywaniu rozliczenia konta ubezpieczonego kwoty 15.324,10 zł, ściągniętej z rachunku bankowego odwołującego w dniu 13 maja 2011 r., czyli po wydaniu zaskarżonej decyzji, Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do treści art. 35a ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz.U. z 2012 r., nr 1015 ze zm.), organ rentowy wydał w dniu 22.04.2011r. postanowienie mocą którego wstrzymał czynności egzekucyjne. Tym samym zajęcie prawa majątkowego z rachunku bankowego dokonane na podstawie tytułów wykonawczych nr (...) do (...) z dnia 23.03.2011r. wystawionego wobec odwołującego i wyegzekwowaną kwotę przekazał do depozytu. Zatem kwota ta nie mogła być rozliczona w poczet zadłużenia odwołującego w sytuacji, gdy odwołujący nie podjął czynności zmierzających do kontynuowania czynności egzekucyjnych.

Następnie Sąd Okręgowy wskazując na odpowiednie przepisy prawa i scharakteryzował obowiązki ciążące na płatniku składek z tytułu prowadzonej działalności. Sąd opisał, w jaki sposób prowadzone jest zbieranie danych o należnościach wynikających z tytułu konieczności uiszczania składek na ubezpieczenia społeczne. I tak Sąd przywołał treść § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r., w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczenia składek, do których poboru zobowiązany jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2008, Nr 78, poz. 465 ze zm.), który wskazuje, że dane dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne podane są w deklaracjach za dany miesiąc i powinny być one zgodne z danymi wynikającymi z raportów za dany miesiąc kalendarzowy, w tym raportów korygujących – w przypadku ich złożenia. Wówczas to Zakład dokonuje zaewidencjonowania tych danych na koncie ubezpieczonego na podstawie prawidłowych raportów lub prawidłowych raportów korygujących oraz dokonuje rozliczenia składek na koncie płatnika składek w oparciu o deklaracje korygującą. Zakład dokonuje rozliczenia dokonanej przez płatnika składek wpłaty na koncie płatnika i zewidencjonowania danych na koncie ubezpieczonego za dany miesiąc kalendarzowy na podstawie deklaracji oraz raportów lub deklaracji korygującej i raportów korygujących, zgodnie z oznaczeniem dokonany przez płatnika składek na dokumencie płatniczym (§ 11 ust. 1 r.d)

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 17 ust. 1 i 2 ustawy systemowej, to płatnik składek (za pracowników) dokonuje potrącenia części składek ze środków ubezpieczonego, a w pozostałym zakresie składki stanowią jego koszt. Składki na ubezpieczenia i fundusze należne są, więc co miesiąc, jeżeli wynagrodzenie winno być pracownikowi wypłacone, natomiast zaniechanie wypłaty wynagrodzenia nie powoduje, że składki nie są należne i wymagalne. Sąd Okręgowy wskazał, że to na odwołującym, jako płatniku składek ciążył obowiązek obliczania, rozliczania oraz opłacania należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy (art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz. U. z 2009r., nr 205, poz.1585, ze zm., zwanej dalej ustawą systemową). Składki te odwołujący był obowiązany uiszczać do 10 – ego następnego miesiąca, a w okresie, w którym zatrudniał pracowników do 15 – ego następnego miesiąca (art. 47 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy systemowej), z podziałem na poszczególne fundusze (art. 47 ust. 4).

Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany miał obowiązek wydania decyzji w zakresie ustalania wymiaru składek i ich poboru (art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy systemowej) i dokonania obliczenia z urzędu wymiaru składek, jeżeli płatnik, tak jak odwołujący, nie składał w terminie deklaracji rozliczeniowej (art. 48 ust. 1 ustawy systemowej). Przepisy te stosuje się odpowiednio do składek na Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, Fundusz Emerytur Pomostowych i ubezpieczenie zdrowotne. (art. 47 ust. 14 ustawy systemowej).

Od nieopłaconych w terminie składek należne były od płatnika składek odsetki za zwłokę, na zasadach i w wysokości określonych w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60, z późn. zm.). (art. 23 ust. 1 ustawy systemowej). Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany organ rentowy nie musi wykazywać

tę, co płatnik podał w deklaracjach rozliczeniowych razem z imiennymi raportami miesięcznymi oraz raportami o należnych składkach, a na podstawie tych dokumentów pozwany zasadnie mógł ustalić stan zaległości (długu składkowego) i nie zachodzi tu żadne domniemanie, gdyż pozwany nie domniemywa długu, lecz jedynie go stwierdza w oparciu o wskazane dokumenty składane przez płatnika (odwołującego). Organ rentowy otrzymuje od płatnika oryginały deklaracji rozliczeniowych i innych dokumentów, natomiast kopie dokumentów rozliczeniowych płatnik miał obowiązek przechowywać przez 10 lat (art. 47 ust. 3c ustawy systemowej, obecnie od 1.01.2012r. przez 5 lat). Szczegółowy reżim zgłaszania do ubezpieczenia, prowadzenia kont i rejestrów oraz zasady rozliczania składek i zasiłków, w tym w szczególności, co do trybu sporządzania oraz koniecznej weryfikacji deklaracji rozliczeniowych i raportów miesięcznych (rozdział 4 ustawy systemowej - art. 33 i nast.) stanowił uzasadnioną podstawę do przyjęcia, że składki wykazane w dokumentach wymaganych ustawą są należne od płatnika.

Mając na uwadze powyższe przepisy Sąd Okręgowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie odwołujący nie udowodnił, że istniejące zadłużenie jest niższe niż podane w zaskarżonej decyzji. Odwołujący nie zgłosił także żadnego zarzutu dotyczącego nieprawidłowości w obliczeniu zaległości. Sąd podkreślił, że to na nim ciążył obowiązek naliczenia i odprowadzania składek wraz z odsetkami i to na nim ciążył obowiązek właściwego archiwizowania wystawianych deklaracji i dokumentacji pracowniczej. Zatem nie znalazły w oczach Sądu uzasadnienia argumenty odwołującego, że nie wiedział on o zaległościach, bo rozliczała go znajoma. Odwołujący prowadził działalność gospodarczą i zatrudniał pracowników miał, więc świadomość, że ciąży na nim określony obowiązek - obowiązek opłacania składek. Dane na podstawie, których organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję pochodziły od odwołującego i wynikały z treści składanych przez niego deklaracji. Zatem twierdzenie odwołującego, że należności są niższe, niż te wskazane w decyzji, nieoparte żadnymi dowodami ani nawet konkretnymi kwotami, zdaniem Sądu Okręgowego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że wysokość kwot zaległości wynikających z deklaracji rozliczeniowych nie została podważona - deklaracje rozliczeniowe i reszta wymaganych dokumentów pochodzą od płatnika składek i po złożeniu ich oryginałów pozwanemu, kopie pozostają u płatnika z obowiązkiem koniecznej ich weryfikacji w przypadku dostrzeżenia w nich nieprawidłowości (art. 41 ust. 7 ustawy systemowej). Sąd podkreślił, że postępowanie sądowe nie toczy się od nowa, lecz stanowi kontynuację uprzedniego postępowania przed organem rentowym. Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę, że to na odwołującym ciążył obowiązek przedstawiania dowodów mających uzasadnić jego stanowisko, co wynika z treści art. 6 k.c. i 232 k.p.c. Jednakże odwołujący nie wykazał nieprawidłowości w ustaleniach pozwanego i w konsekwencji, nie podważył wielkości długu składkowego wynikającego z deklaracji rozliczeniowych, które odwołujący składał.

Odnosząc się do zgłoszonego zarzutu przedawnienia Sąd Okręgowy uznał, że składki wskazane w zaskarżonej decyzji na dzień jej wydania nie były przedawnione. Decyzja została wydana na określony dzień, tj. na dzień 4.03.2011r. i na ten dzień określała zaległości. Treść i zakres zaskarżonej decyzji wyznacza zakres rozpoznania Sądu. Sąd Okręgowy wskazał, że na dzień wydania decyzji obowiązywał (i nadal obowiązuje) art. 24 ust. 4 w brzmieniu od 1.01.2012r. na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców z dnia 16.09.2011r. (Dz. U. Nr 232, poz. 1378) o treści: należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, z zastrzeżeniem ust. 5 – 6. Ten 5 – cio letni okres przedawnienia nie ma zastosowania wstecz do przedmiotowych składek za okres od 12/2001 do 07/2010, bowiem zgodnie z art. 27 cyt. ustawy zmieniającej z 16.09.2011r.:

1. Do przedawnienia należności z tytułu składek, o którym mowa w art. 41b ust. 1 ustawy wymienionej w art. 2 oraz w art. 24 ust. 4 ustawy wymienionej w art. 11, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 r., stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z tym, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 2012 r.

2. Jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012 r. nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

W ocenie Sądu Okręgowego z ust. 1 art. 27 cyt wyżej ustawy zmieniającej wynika, że nowy 5 – cio letni termin przedawnienia stosuje się do składek, których bieg rozpoczął się przed wprowadzeniem tych przepisów (czyli do składek odwołującego), z tym, że ten krótszy 5 – cio letni bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia 1.01.2012r., czyli dopiero od tej daty należy liczyć jego bieg, tj. do 1.01.2017r. W ust 2 tego przepisu przewidziano sytuacje, w których przedawnienie, którego bieg rozpoczął się przed 1.01.2012r. nastąpiłoby wcześniej, czyli przed 1.01.2017r., wówczas przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Zatem Sąd Okręgowy stwierdził, że w chwili wymagalności spornych składek za okres 12/2001-01/2003 obowiązywał 5 – cio letni okres przedawnienia. Co do pozostałych składek 10 – cio letni okres przedawnienia. Ten 5 – cio letni okres został wydłużony od dnia 1 stycznia 2003r. ustawą zmieniającą z dnia 18 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 241, poz. 2074 ze zm. – art. 1 pkt 9). do lat 10 – ciu. Zgodnie z art. 24 ust. 4 obowiązującym od dnia 1.1.2003r.: należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 10 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, z zastrzeżeniem ust. 5-5d. Ustawa zmieniająca nie zawierała przepisów wprowadzających. Jak wskazał Sąd Okręgowy kwestia zastosowania tego wydłużonego, bo 10 – cio letniego okresu przedawnienia do składek, których bieg przedawnienia rozpoczął bieg pod rządami korzystniejszych przepisów a jeszcze nie upłynął, była przedmiotem licznych orzeczeń sądów. (por. wyrok WSA w Gliwicach z 15.06.2011, III SA/GI 2711/10, opubl. Legalis, wyrok WSA w Lublinie z 27.01.2012r. I SA/Lu 721/11, opubl. Legalis, wyrok NSA w Warszawie z dnia 18 marca 2009 r., II GSK 835/08, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r. I UZP 4/08 - OSNP 2009 nr 1-2, poz. 19, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2008 r. II UZP 5/08, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 17, wyrok Sądu Najwyższego z 2011-04-06, II UK 313/10, OSN 2012r., Nr 9 – 10, poz. 126). Zatem zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym i potwierdzanym w licznych orzeczeniach do nieprzedawnionych do dnia 31 grudnia 2002 r. należności z tytułu składek stosuje się nie tylko nowy, wydłużony, termin przedawnienia, ale również wszystkie nowe przepisy dotyczące okoliczności mających wpływ na bieg tego terminu, to jest jego przerwanie, zawieszenie oraz zabezpieczenie o ile wymienione w nowych przepisach podstawy przerwania lub zawieszenia biegu przedawnienia powstały po tej dacie.

Na potwierdzenie powyższego stanowiska Sąd Okręgowy zacytował uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008r. w sprawie I UZP 4/08.

Mając powyższe na uwadze Sąd stwierdził, że w przedmiotowej sprawie do spornych należności ma zastosowanie 10 – cio letni termin przedawnienia z art. 24 ust. 4 o treści obowiązującej od 1.01.2013r. Oznacza to, że w przypadku stosowania jedynie tego terminu w dniu wydania decyzji, tj. na dzień 4.03.2011r. przedawnione okazać się mogły składki, których termin płatności upływał 10 lat przed tą datą, a więc do 4.03.2001r. Skoro składki płatne były do 10 – ego następnego miesiąca ostatnią składką, co, do której terminu płatności upłynęło 10 lat w dniu 4.03.2011r. byłaby składka za styczeń 2001r. (płatna do 10.02.2001r.) Wśród składek wskazanych w decyzji nie było takich składek. Przedawnienie najstarszej ze składek wskazanych w decyzji, tj. za miesiąc grudzień 2001r. rozpoczęło się 10.01.2002r. Termin płatności tej składki przypadał bowiem na dzień 0.01.2002r. 10 – cio letni termin przedawnienia upłynąłby więc 10.01.2012r., czyli po wydaniu zaskarżonej decyzji.

Sąd I instancji zwrócił uwagę na to, że przy określaniu terminu przedawnienia brać należy również pod uwagę ewentualne przerwy czy zawieszenie biegu przedawnienia wskazane w przepisach do których odsyła art. 24 ust. 4. W ocenie Sądu ma zastosowanie art. 24 ust. 5b ustawy systemowej, zgodnie z którym bieg terminu przedawnienia zostaje zawieszony od dnia podjęcia pierwszej czynności zmierzającej do wyegzekwowania należności z tytułu składek, o której dłużnik został zawiadomiony, do dnia zakończenia postępowania egzekucyjnego. Czynnością tą było wydanie przez odwołującego w dniu 4.03.2011r. zaskarżonej decyzji. Od tej więc daty nastąpiło zawieszenie biegu przedawnienia składek i nadal trwa.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy stwierdził, że zarzut przedawnienia wskazanych w decyzji składek okazał się bezzasadny

Powyższe rozważania z uwagi na treść art. 32 ustawy systemowej, art. 93 ust. 2 ustawy z 27.08.2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U., Nr 164, poz. 1027), art. 107 ust. 1 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy z dnia 20 kwietnia 2004 r. (Dz.U. Nr 99, poz. 1001) i art. 30 ust. 2 ustawa o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy z dnia 13 lipca 2006r. (Dz.U. Nr 158, poz. 1121) odnoszą się również do składek na ubezpieczenie zdrowotne i na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wskazanych w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy wskazał także, że bezzasadny był również zarzut odwołującego dotyczący naruszenia przepisów postępowania administracyjnego. Postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się bowiem na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2009 roku, I UK 151/09). Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że sąd ubezpieczeń społecznych – jako sąd powszechny – może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego (vide uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1980 roku, III CZP 43/80, OSNCP 1981 nr 8, poz. 142, z dnia 27 listopada 1984 roku, III CZP 70/84, OSNCP 1985 nr 8, poz. 108 oraz z dnia 21 września 1984 roku, III CZP 53/84, OSNCP 1985 nr 5-6, poz. 65). Takowe wady w niniejszej sprawie zaś nie występują.

Sąd Okręgowy uznał również za bezzasadny wniosek o określenie terminu do złożenia potwierdzenia złożenia wniosku o umorzenie spornych zaległości. Złożenie takiego wniosku pozostawało bowiem bez wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Nadto świadczyło o uznaniu przez odwołującego spornych zaległości. Umorzyć bowiem można tylko te należności, które istnieją.

Mając powyższe argumenty na uwadze Sąd Okręgowy uznał, odwołanie za nieuzasadnione orzekł jak w pkt 1 wyroku na podstawie w/w przepisów i art. 477<sup>14</sup>§ 1 k.p.c. i oddalił odwołanie.

W pkt 2 wyroku Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążenia odwołującego obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanego z uwagi na jego trudną sytuację materialną. Sąd Okręgowy wskazał, że odwołujący osiąga dochód w kwocie 2.500 zł, ma na utrzymaniu córkę i zaległości z tytułu składek wskazane w zaskarżonej decyzji przekraczające 50.000 zł. Na podstawie tych danych Sąd stwierdził, że sytuacja ekonomiczna i rodzinna odwołującego, a nadto wynik niniejszego postępowania mogą spowodować poważny uszczerbek dla utrzymania własnego i członków jego rodziny. zatem z uwagi na to, że odwołujący jest już zwolniony od kosztów sądowych z ustawy na mocy art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( t.j.Dz. U. Nr 90, poz. 594 z 2010r. ze zm.), na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd postanowił również nie obarczać odwołującego również kosztami związanymi ze zwrotem stronie pozwanej kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył w imieniu odwołującego jego pełnomocnik.

Zaskarżając wyrok w całości apelujący zarzucił wyrokowi naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., które to uchybienie miało wpływ na wynik sprawy, poprzez przyjęcie przez Sąd Okręgowy, wbrew zebranemu w sprawie materiałowi dowodowemu, że należności składkowe nie uległy przedawnieniu, pomimo faktu, że – zdaniem odwołującego – na podstawie art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 roku oraz na podstawie art. 93 ust. 2 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych z dnia 27 sierpnia 2004 roku należności z tytułu składek wymienionych w decyzji organu rentowego z dnia 4 marca 2011 r. nr (...) szczegółowo wskazane przez odwołującego w piśmie z dnia 9 listopada 2012 roku uległy przedawnieniu, a także przez przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że składki przedstawione przez organ rentowy zostały wyliczone prawidłowo, mimo że zostały podane w zaskarżonej decyzji ogólnikowo.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez jego uchylenie w całości i orzeczenie zgodnie z żądaniem odwołania oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów

postępowania w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych oraz kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach według norm przepisanych.

Pozwany organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. złożył natomiast zażalenie na postanowienie zawarte w punkcie 2 wyroku.

Orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie art. 102 k.p.c. poprzez odstąpienie od obciążenia odwołującego kosztami zastępstwa procesowego na rzecz organu rentowego.

W związku z powyższym skarżący wniósł o zmianę punktu 2 wyroku i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (przy stawce minimalnej w kwocie 2.400 zł), a nadto zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej, również stosownie do norm przepisanych.

W uzasadnieniu zażalenia ZUS podkreślił, że art. 102 k.p.c. powinien być stosowany w momencie gdy występują wypadki szczególnie uzasadnione, które w przedmiotowej sprawie zdaniem skarżącego nie wystąpiły. W ocenie organu rentowego przedmiotowa sprawa nie należała do skomplikowanych, ani tym bardziej nietypowych i precedensowych zatem te względy nie mogą przemawiać za zastosowaniem art. 102 k.p.c. Z uwagi na fakt, że zadłużenie odwołującego powstało z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, za zwolnieniem nie przemawiały również w ocenie skarżącego zasady współżycia społecznego. Nieznajdujący uzasadnienia w ocenie organu rentowego, jest również podniesiony przez Sąd Okręgowy argument, że to sytuacja majątkowa odwołującego skłoniła Sąd do podjęcia decyzji o nieobciążaniu odwołującego kosztami postępowania. Zdaniem organu rentowego sytuacja majątkowa i życiowa J. N., nie przemawia za zwolnieniem odwołującego z konieczności uiszczania należności z tytułu kosztów sądowych. Skarżący wskazał, że organ rentowy ustalił tylko dwa fakty z życia odwołującego – to, że utrzymuje małoletnią córkę i to, że osiąga dochód w wysokości 2.500 zł. Sąd nie ustalił natomiast żadnych innych istotnych faktów z jego życia tj.: wysokości kosztów stałych ponoszonych przez niego, kosztów utrzymania córki, jej i jego stanu zdrowia, ani tego jaki jest jego stan majątkowy – np. czy jest właścicielem nieruchomości lub ruchomości o istotnej wartości handlowej w tym pojazdów. Powyższe przemawia zdaniem organu rentowego za tym, że orzeczenie Sądu Okręgowego jest co najmniej przedwczesne. Skarżący nie omieszczał wspomnieć, że odwołujący działa za pomocą fachowego pełnomocnika. Nadto zwrócił uwagę, że odwołujący złożył wniosek o zastosowanie abolicji składkowej (co wynika z rozprawy z dnia 16.04.2013 r.) zatem argument Sądu Okręgowego wskazujący, że na odwołującym ciąży obowiązek uiszczenia składek w wysokości przekraczającej 50.000 zł, może okazać się za bezzasadny.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Argumenty przedstawione przez pełnomocnika odwołującego w apelacji nie zasługują na uwzględnienie, zatem wniesiona apelacja podlega oddaleniu.

Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd I instancji właściwie ocenił wszystkie zarzuty podnoszone w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Sąd ten przeprowadził postępowanie dowodowe zmierzające do wyjaśnienia spornej kwestii, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Sąd meriti nie naruszył przy tym prawa strony do obrony swych twierdzeń. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, które Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne bez potrzeby ponownego ich przytaczania.

Z lakonicznej treści apelacji wynika, iż główny zarzut podniesiony przez odwołującego dotyczy nieuwzględnienia przez Sąd I instancji zarzutu przedawnienia, które w odniesieniu do należności odwołującego powinno nastąpić zdaniem apelującego na podstawie reguł określonych w art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, tj. w terminie 5 lat liczonym od dnia w którym należności stały się wymagalne.

Z powyższym zarzutem nie sposób się zgodzić. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy w sposób przejrzysty i wyczerpujący wyjaśnił z jakich przyczyn zarzut przedawnienia podniesiony przez odwołującego nie mógł zostać



uwzględniony. Sąd I instancji ocenił sytuację odwołującego przez pryzmat właściwych przepisów prawa i uzasadnił swoje stanowisko, wskazując na ugruntowaną już w tym zakresie linię orzecniczą. Dziwi zatem próba wywiedzenia przez profesjonalnego pełnomocnika odmiennych rozważań z przepisów prawa materialnego w tym zakresie. Wskazać należy, że niniejszy Sąd w pełni podziela stanowisko i rozważania prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy.

Wskazać należy, że z dniem 1 stycznia 2012 r., na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców - zmieniającego treść art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, skrócony został okres przedawnienia składek na ubezpieczenia społeczne z 10 do 5 lat. Ponieważ w przedmiotowej sprawie bieg przedawnienia spornych należności składkowych rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 r. dla rozstrzygnięcia w niniejszym postępowaniu kluczowe znaczenie ma art. 27 powyższej ustawy regulujący zagadnienia intertemporalne, na treść którego zwracał również uwagę Sąd I instancji.

Zgodnie art. 27 ust. 1 wskazanej ustawy, do przedawnienia należności z tytułu składek, o którym mowa w art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 r., stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z tym że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 2012 r. Wedle zatem zasady wynikającej z tego przepisu do należności składkowych nieprzedawnionych do 1 stycznia 2012 r. (wedle starych zasad z zastosowaniem 10-letniego okresu przedawnienia) ma zastosowanie 5-letni termin przedawnienia, z tym jednakże bardzo istotnym zastrzeżeniem, że liczy się go nie od daty ich wymagalności, tak jak o tym stanowi art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, ale od dnia 1 stycznia 2012 r. Wyjątek od tej zasady ustanawia ust. 2 przywołanego przepisu, stosownie do którego jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012 r. nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Powołana regulacja oznacza, że wybór odpowiedniego terminu przedawnienia 5-letniego (liczonego od dnia 1 stycznia 2012 r.) lub 10-letniego (liczonego od daty wymagalności składki) - zależy od tego, który z nich upłynie wcześniej i czy nie nastąpiło zdarzenia uzasadniające zawieszenie, bądź przerwanie biegu terminu przedawnienia.

W tym miejscu wskazać jednak należy, że art. 24 ust. 4 ustawy systemowej nie pozwala na stosowanie terminu przedawnienia bez żadnych ograniczeń, bowiem należy brać pod uwagę zawsze ewentualne przerwy, czy zawieszenia biegu terminu przedawnienia wskazane w przepisach do których odsyła art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, tj. art. 24 ust. 5-6.

W przypadku odwołującego „najstarszą należnością” jest należność za grudzień 2001 r. (należność stała się wymagalna 10 stycznia 2002r.) - jeśli nie nastąpiłyby zdarzenia uzasadniające zawieszenie, bądź przerwanie biegu terminu przedawnienia – należność uległaby przedawnieniu według starych zasad w dniu 10 stycznia 2012 r. Jednakże w przedmiotowej sprawie zaskarżona decyzja została wydana w dniu 4 marca 2011 r. i okoliczność ta wpływa na bieg terminu przedawnienia, czego zdaje się pełnomocnik apelującego nie zauważył, gdyż w piśmie z dnia 9 listopada 2012r. na którego treść powołuje się w apelacji podkreśla, że jego zdaniem w sprawie nie zaszła przesłanka przerwania, ani zawieszenia biegu przedawnienia. Tymczasem w momencie wydania zaskarżonej decyzji stosownie do treści art. 24 ust. 5f ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych bieg terminu przedawnienia został zawieszony.

Art. 24 ust. 5f stanowi bowiem, że w przypadku wydania przez ZUS decyzji ustalającej obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym, podstawę wymiaru składek lub obowiązek opłacania składek na te ubezpieczenia, bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu od dnia wszczęcia postępowania do dnia, w którym decyzja stała się prawomocna. Przepis ten wszedł w życie (został dodany) na mocy art. 1 pkt 1 lit. b) ustawy z dnia 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 138, poz. 808), zmieniającej ustawę o systemie ubezpieczeń społecznych z dniem 20 lipca 2011 r. Według art. 5 ust. 1 i 2 ustawy zmieniającej, art. 24 ust. 5f ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stosuje się do należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, nieopłaconych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, jeżeli nie upłynął jeszcze termin ich dochodzenia; w takich przypadkach okoliczności uzasadniające zawieszenie biegu terminu przedawnienia, określone w art. 24 ust. 5f w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, uwzględnia się również wtedy, gdy okoliczności te wystąpiły przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy.

Prościej rzecz ujmując, stosownie do treści art. 24 ust. 5f ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wydanie przez organ rentowy decyzji ustalającej podstawę wymiaru składek lub obowiązek ich opłacenia rozpoczyna zawieszenie biegu terminu przedawnienia składek objętych tą decyzją i stan ten kończy się z dniem jej uprawomocnienia. Sąd ubezpieczeń społecznych może więc stwierdzić przedawnienie składek tylko wtedy, jeśli nastąpiło ono przed wydaniem decyzji wszczynającej postępowanie o ustalenie podstawy wymiaru składek lub obowiązku ich opłacenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2013 r., I UK 613/13, Lex nr 1339216, G.Prawna 2013/144/7). Zwrócił na to uwagę już Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 stycznia 2007 r., II UK 116/06 (OSNP 2008 nr 3-4, poz. 47), stwierdzając w uzasadnieniu, że okres przedawnienia, o którym mowa w art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jest liczony od dnia wymagalności należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne do dnia wydania decyzji zobowiązującej do zapłaty tej należności, nie są natomiast liczone okresy przypadające po wydaniu decyzji. Zatem skoro w dniu 4 marca 2011 r. zapadła decyzja, która jest obecnie przedmiotem niniejszego postępowania, to bieg terminu przedawnienia składek należnych za okres wskazany w treści decyzji, uległ zawieszeniu do dnia wydania niniejszego rozstrzygnięcia.

Powyższe oznacza, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie właściwie stosując przepisy postępowania, a w następstwie zasadnie zastosowanych przepisów prawa materialnego należycie rozstrzygnął o przedmiocie sporu.

Mając na uwadze powołaną wyżej argumentację Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację o czym orzekł w pkt. 1 sentencji wyroku.

Niezależnie od powyższego, Sąd II instancji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. z uwagi na wniesione zażalenie, zmienił postanowienie Sądu I instancji zawarte w sentencji wyroku w punkcie 2 w zakresie zwolnienia odwołującego z obowiązku uiszczanie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny uważa, że wniesione przez organ rentowy zażalenie w wskazanym powyżej zakresie zasługiwało na uwzględnienie.

Orzekanie o kosztach procesu dokonywane jest w oparciu o zasadę odpowiedzialności strony przegrywającej za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.) oraz uzupełniających ją zasadach kompensaty, słuszności i zawinienia (art. 100 do 104<sup>1</sup> i art. 110 k.p.c.). Przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania jednej z zasad uzupełniających powinno być połączone z ustaleniem, że okoliczności sprawy przemawiają za odstępieniem od zasady ogólnej. Wskazane wyjątki nie mogą być interpretowane rozszerzająco, zatem sąd, orzekając o kosztach - zgodnie z art. 102 k.p.c. - może w wypadkach szczególnie uzasadnionych zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów, albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu i jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień. Wymaga on - do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności, jednakże nie konkretyzuje pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawiając ich kwalifikację - przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy - sądowi (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, Lex nr 7366). Wskazać jednak należy, że zgodnie z judykaturą do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu. Okoliczności te powinny być oceniane przez sąd przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (postanowienie Sądu Najwyższego z 14 stycznia 1974 r., II CZ 223/73, Lex nr 7379, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r., I CZ 26/11, Lex nr 1101325 oraz z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CZ 51/11, Lex nr 949023). Tak, więc kwestia zastosowania tej regulacji powinna być oceniana w całokształcie okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu i nie wymaga wniosku strony przegrywającej.

Bez wątplenia w przedmiotowej sprawie odwołujący jest stroną przegrywającą, albowiem nie zostało uwzględnione jego odwołanie w żadnej części. Zatem w myśl ogólnej zasady powinien ponosić on koszty postępowania. Sąd Okręgowy uznał jednak, iż w przedmiotowej sprawie zachodzą szczególne okoliczności wskazane w art. 102 k.p.c.,

pozwalające sądowi nie obciążać odwołującego kosztami zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu Sąd wskazał, na fakt, iż odwołujący ma na utrzymaniu małoletnią córkę i uzyskuje dochody w wysokości około 2.500 zł miesięcznie. Powyższe świadczy zatem o trudnej sytuacji materialnej odwołującego, zwłaszcza, że stoi on przed koniecznością uiszczenia na rzecz ZUS należności w wysokości przekraczającej 50.000 zł.

Sąd Apelacyjny nie zgadza się z przedstawioną przez Sąd Okręgowy argumentacją i uważa, że jest ona nieuzasadniona. Skarżący słusznie zarzuca, że okoliczności wskazane przez Sąd Okręgowy nie są okolicznościami szczególnymi, ani wyjątkowymi w rozumieniu art. 102 k.p.c. i nie uzasadniają zastosowania w sprawie tego przepisu. Sąd Okręgowy nie powinien rozstrzygać na podstawie ogólnych informacji o sytuacji materialnej i życiowej odwołującego. Zgodzić się należy z organem rentowym, że przed podjęciem decyzji o zwolnieniu odwołującego z konieczności ponoszenia kosztów procesu, Sąd winien zbadać wnikliwiej, czy rzeczywiście znajduje się on w trudnej sytuacji materialnej. Tymczasem Sąd Okręgowy nie ustalił, czy odwołujący jest właścicielem jakiś wartościowych ruchomości, czy nieruchomości, czy posiada np. papiery wartościowe, bądź oszczędności. Sąd nie ustalił także czy odwołujący prowadzi samodzielnie gospodarstwo domowe, czy też z kimś innym (rodzice, rodzeństwo, partner), ani tego czy małoletnia córka, która pozostaje na jego utrzymaniu mieszka wraz z nim, czy na przykład z matką i dziewczynka tylko odwiedza ojca.

Niniejszy Sąd wskazuje tylko i wyłącznie na hipotetyczne sytuacje, gdyż nie wie jak obecnie wygląda sytuacja życiowa i materialna odwołującego – bowiem została ona ustalona w sposób bardzo pobieżny przez Sąd Okręgowy. Wskazać należy, że w przypadku gdy strona postępowania samodzielnie składa wnioski o zwolnienie z kosztów sądowych, do wniosku zawsze powinno być załączone oświadczenie o wysokości koniecznych wydatków, wysokości uzyskiwanego dochodu i sytuacji życiowej. W przypadku gdy brak owego oświadczenia, Sąd wzywa stronę do uzupełnienia braków formalnych wniosku w tym zakresie. W przedmiotowej sprawie było inaczej, to Sąd uznał, że sytuacja materialna i życiowa odwołującego – bazując na oświadczeniu odwołującego złożonym w trakcie procesu – jest na tyle zła, że nie powinien być on obarczany kosztami procesu. Rozstrzygając o kosztach Sąd ma oczywiście prawo zastosować art. 102 k.p.c. jednakże tylko i wyłącznie w sytuacji, jeśli niezaprzeczalnie z zgromadzonego materiału wynikają „szczególne okoliczności” o których mowa w tym przepisie.

W powyższych okolicznościach Sąd Apelacyjny stwierdza, że brak podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Na podstawie przywołanych powyżej przepisów Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie 2 wyroku Sądu Okręgowego – o czym Sąd Apelacyjny orzekł w pkt 2 swojego rozstrzygnięcia – i przy uwzględnieniu nakładu pracy pełnomocnika organu rentowego zasądził od odwołującego na rzecz pozwanego organu rentowego koszty zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 w związku z art. 99 i art. 108 § 1 k.p.c. w wysokości wynikającej z § 6 ust. 5 w związku z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów opłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

W punkcie 3 wyroku Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach postępowania zażaleniowego na podstawie art. 98 w związku z art. 99 i art. 108 § 1 k.p.c. w wysokości wynikającej z § 12 ust. 2 pkt 2 w związku z § 6 ust. 5 i § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów opłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Sąd nie orzekał o kosztach zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego organu rentowego z tytułu prowadzonego postępowania w zakresie wniesionej apelacji, albowiem organ rentowy w nie złożył w tej kwestii stosownego wniosku.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer	SSA Marta Sawińska (spr.)
-------------------------------------	-------------------------------	---------------------------